

Sygn. akt II KK 301/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **L. C.**

skazanego z art. 177 § 1 i 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 października 2015 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 2 czerwca 2015 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 19 sierpnia 2013 r.,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając  
skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego wydanym w tej sprawie L. C. został uznany winnym zarzucanego mu przestępstwa zakwalifikowanego z art. 177 § 1 i 2 k.k. i skazany za nie na karę 3 lat pozbawienia wolności, z orzeczeniem zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat.

Od wyroku tego apelowali wówczas obrońca oskarżonego i prokurator (tylko co do kary). W apelacji wywiedzionej przez obrońcę podniesiono wtedy zarzut obrazy art. 424 k.p.k. przez brak wskazania, jakie fakty Sąd *meriti* uznał za udowodnione i na jakich oparł się dowodach, jak również brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku i wskazania okoliczności, które miały wpływ na wymiar kary, co w konsekwencji doprowadziło też do niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, przy czym w ramach tego zarzutu zakwestionowano m.in. przypisanie mu umyślnego naruszenia zasad

bezpieczeństwa w ruchu lądowym, co potraktowano także jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary. Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r., utrzymał wówczas w mocy zaskarżony wyrok, uznając oba te środki odwoławcze za oczywiście bezzasadne.

Od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiódł wtedy obrońca skazanego, podnosząc obrazę art. 106 k.k. przez przyjęcie, że L. C. jest osobą uprzednio karaną za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k., chociaż skazanie to uległo już zatarciu oraz art. 457 § 3 k.p.k. przez odniesienie się Sądu odwoławczego do wszystkich zarzutów w sposób powierzchowny. W wyniku rozpoznania tej kasacji, oba zarzuty zostały wówczas przez Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 13 lutego 2015 r., uwzględnione i uchylono zaskarżone orzeczenie z przekazaniem sprawy ponownie do Sądu drugiej instancji z nakazem pominięcia faktu uprzedniej karalności oskarżonego z racji jej zatarcia z mocy prawa oraz wnikliwego ustosunkowania się do zarzutu apelacji, kwestionującej umyślność naruszenia przez L. C. zasad bezpieczeństwa w ruchu, a w razie przypisania nieumyślnego ich naruszenia, potraktowania tej okoliczności jako relewantnej przy wymiarze kary.

Po ponownym rozpoznaniu tej sprawy, w wyroku z dnia 2 czerwca 2015 r., Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu Rejonowego z 2013 r., przyjmując, że oskarżony nieumyślnie naruszył zasady obowiązujące w ruchu lądowym i w związku z tym złagodził mu orzeczoną karę pozbawienia wolności do lat 2, skracając też okres orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów do lat 3.

W kasacji wywiedzionej obecnie od tego wyroku obrońca skazanego podniosła zarzut obrazy art. 69 § 1 i 2 k.k., przez przyjęcie, iż niekaralność skazanego jest sytuacją oczekiwaną od każdego z obywateli i nie może być postrzegana jako szczególny powód do wyróżnienia, podczas gdy – jak wskazała autorka skargi – decyzja o tym, czy wymierzona kara pozbawienia wolności, do której zastosowano nadzwyczajne złagodzenie na podstawie art. 60 § 1 k.k., ma pozostać w postaci bezwzględnej, czy też warunkowo zawieszanej, nie może być postrzegana w kategoriach dalszego łagodzenia kary skazanemu, a nadto naruszenie art. 442 § 3 w zw. z art. 518 k.p.k., przez wyjątkowo powierzchowne

odniesienie się do wytycznych Sądu Najwyższego, uchylającego poprzedni wyrok, mimo obowiązku przeprowadzenia weryfikacji swego stanowiska i związania zapatrywaniami prawnymi Sądu Najwyższego. W związku z powyższym, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w drugiej instancji oraz o wstrzymanie wykonania prawomocnie orzeczonej kary pozbawienia wolności. W odpowiedzi na tę skargę, prokurator Prokuratury Okręgowej, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

**Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja ta jest rzeczywiście bezzasadna i to w oczywistym stopniu, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. W istocie swej bowiem skarga ta dotyczy *de facto* kary, jako że oba zarzuty w realiach tej sprawy wiążą się z orzeczeniem wobec oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Jeżeli chodzi o pierwszy z zarzutów, to nie ma on przy tym w ogóle charakteru kasacyjnego, jako że kwestia stosowania, czy też niestosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, o jakim mowa w art. 69 k.k., dotyczy sfery sędziowskiego wymiaru kary, a o obrazie prawa materialnego można mówić jedynie wówczas, gdy Sąd narusza nakazy bądź zakazy odpowiedniego orzekania. Omawiany przepis zaś pozwala jedynie Sądowi warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary, a więc nie obliuguje go do tego. Sąd odwoławczy uznał zaś jedynie z uwagi na orzeczenie kary dwóch lat pozbawienia wolności, że sam fakt dotychczasowej niekaralności oskarżonego nie jest sam w sobie powodem do warunkowego jej zawieszenia. Wskazał przy tym także, że wymierzona kara pozbawienia wolności, jak i skrócony okres zakazu prowadzenia pojazdów, odpowiadają w realiach tej sprawy wymogom określonym w art. 53 k.k. oraz że warunkowemu zawieszeniu jej wykonania sprzeciwia się względ na osiągnięcie właśnie owych celów (k. 513-514). Nie bardzo więc wiadomo, dlaczego autorka kasacji przywołuje w ramach omawianego zarzutu instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary, która w tej sprawie w ogóle nie miała zastosowania.

Gdy chodzi natomiast o zarzut drugi, to mając na względzie wskazane wcześniej zapatrywania i wskazania Sądu Najwyższego, uchylającego pierwszy z wydanych w tej sprawie wyroków, autorce tej skargi chodzi o ostatni z nich, czyli,

aby w razie przyjęcia nieumyślnego naruszenia przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu, potraktować tę okoliczność jako relewantną przy wymiarze kary. Wszystkie inne zalecenia odnośnie zatarcia wcześniejszego skazania, jak i konieczności szczegółowego odniesienia się do zarzutów apelacyjnych nie są bowiem w tej skardze kwestionowane, jako że zostały one w pełni zrealizowane. Rzecz jednak w tym, że także i kwestia konieczności uwzględnienia przy wymiarze kary nieumyślności naruszenia zasad w ruchu drogowym, w razie jej przyjęcia, które to przyjęcie nastąpiło, została przez Sąd odwoławczy wzięta pod uwagę, o czym świadczy fakt, że orzeczona kara pozbawienia wolności została zmniejszona z 3 do 2 lat, a zakaz prowadzenia pojazdów z 4 do 3 lat. W żadnej zaś mierze Sąd Najwyższy przy uchylaniu poprzedniego orzeczenia Sądu Okręgowego nie wskazywał - i słusznie - żadnego szczegółowego sposobu co do rodzaju i rozmiaru reakcji karnej, jaka winna być w tej sprawie zastosowana. Jak zaś już wspomniano wcześniej, Sąd drugiej instancji podniósł konieczność uwzględnienia przy wymiarze kary potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak i osiągnięcie celów kary wobec samego oskarżonego, podkreślając, że jest to kara odpowiadająca stopniowi zawinienia i szkodliwości społecznej czynu przypisanego oskarżonemu. Powyższe wskazuje przy tym, że i omawiany tu zarzut kasacji ma na celu tak naprawdę poddanie kontroli Sądu kasacyjnego rozstrzygnięcie o samej karze, z uwagi na niezastosowanie w sprawie instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Poczynione rozważania dowodzą, że żadne z uchybień, o których mowa w tej sprawie w realiach niniejszej sprawy nie miały miejsca, zatem kasacja ta jest oczywiście bezzasadna, granicząc wręcz z jej niedopuszczalnością. Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił tę skargę jako oczywiście bezzasadną, obciążając skazanego – stosownie do art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. - kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, a z uwagi na charakter podniesionych w niej zarzutów, i to po ponad 18 latach od powrotu kasacji do polskiego procesu karnego, zdecydował o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia niniejszego postanowienia.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.

kc

